

Szczecin 15-07-2012

**Prezydent**  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Pan **BRONISŁAW KOMOROWSKI**

**SZANOWNY PANIE PREZYDENCIE !**

**ZABÓR NASZYCH DZIAŁEK przez TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY RP**

W dniu 11-07-2011 dokonano w glorii prawa egzekucji nad polskimi działkowcami. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego RP, nie pozostawia żadnej wątpliwości, że jest to decyzja polityczna. Gdyby była decyzja prawna to również by uwzględniła nabyte prawa własności działkowców co do nasadzeń i altan. TK stanął w obronie prawa gminy i Skarbu Państwa i że jest to własność nadrzędna w stosunku do praw działkowca / obywatela RP. W swojej decyzji całkowicie zignorował prawa nabyte własności działkowców jako grupy wyjętej z pod obrony prawnej.

„PZD, jako osoba prawna, jest podmiotem praw majątkowych, w tym własności użytkownika wieczystego i innych ograniczonych praw rzeczowych, które podlegają ochronie na podstawie art. 64 Konstytucji” – ze zdania odrębnego Sędziego TK Pana **Andrzeja Wróbla**. Zdaniem Sędziego, Trybunał nie wykazał, dlaczego przepisy ustawy dotyczące praw majątkowych są niezgodne z przepisem **art. 64 Konstytucji** ani też nie uzasadnił, dlaczego własność gminna, jako rodzaj **własności publicznej**, która ze swej strony, ze swej istoty, ma służyć realizacji takich legitymowanych celów publicznych, jakie są realizowane przez PZD, zasługuje na silniejszą konstytucyjnie ochronę niż własność **niepublicznego zrzeszenia, jakim jest PZD**”.

Ze zdania odrębnego Sędziego TK Pana **Marka Kotlinowskiego** że: w „ toku rozprawy także nikt nie kwestionował roli ogrodów działkowych w Polsce, zwłaszcza ich znaczenia dla osób starszych, dla których działka częstokroć staje się ważnym elementem ich życia na emeryturze. Dlatego na sytuację działkowców patrzę przez pryzmat **zasady godności, wyrażanej w art. 30 konstytucji**, która jest nie tylko punktem wyjścia szczegółowych **praw i wolności jednostki**, ale pełni także rolę szerszą, bo orientuje całą konstytucję na sytuację człowieka jako samorealizującej się indywidualności. Przy rozpatrywaniu tej sprawy należało zwrócić uwagę na to, co powinno być podstawą wszystkich orzeczeń Trybunału, czyli na cel prawa, którym jest **dobro człowieka**. Dobro osoby ludzkiej musi być naczelnym kryterium rozstrzygnięć podejmowanych przez Trybunał. W sprawie jak ta – dotycząca rodzinnych ogrodów działkowych – mamy do czynienia z odwiecznym konfliktem między duchem a literą prawa. Prawo spełnia swą rolę, gdy nad przepisami, czyli jego literą, **dostrzega się ducha**, czyli ideę, którą przepisy mają realizować. Urzeczywistnieniem tej idei jest zaś podmiot prawa, czyli **osoba ludzka** i jej dobro.

Dostrzegam realne zagrożenia dla tych wartości w sytuacji, gdy ustawodawca nie zrealizuje na czas wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Reforma instytucji ogrodów działkowych w Polsce musi być bardzo przemyślana, a ustawodawca ma niełatwe zadanie pogodzenia w ustawie często pozostających ze sobą w sprzeczności interesów wielu podmiotów, m.in. działkowców, reprezentowanych przez Polski Związek Działkowców, gmin, inwestorów, a także – przede wszystkim w Warszawie – dawnych właścicieli poszkodowanych przez dekret warszawski”.

Ponadto pragnę zwrócić jeszcze na inny aspekt mieszkańców polskich miast. Nasze Zachodniopomorskie województwo obejmuje 22892 km<sup>2</sup> zamieszkałe przez 1 692,4 tys. ludności w tym odsetek ludności miejskiej wynosi 68,8%.

Dla przykładu Podkarpackie 41%, Świętokrzyskie 45,4% a Lubelskie 46,6%.

Z podanego przykładu wynika, że mieszkańcom miast trzeba zagwarantować fabryki tlenu jakimi są ogrody działkowe i uwzględnić wydłużony obligatoryjnie zawodowy okres pracy do lat 67 –/miejscowe powszechne warunki do wypoczynku/.

W kryzysie światowym w tym i krajowym tą decyzją TK, będzie niszczone majątek działkowców.

Po wejściu nowej ustawy obowiązujące opłaty za działkę dla dużej części działkowców, będą nie do przyjęcia i powstanie sytuacja, że działkowiec będzie zmuszony pozostawić działkę. Pytanie, kto mu zapłaci za nasadzenia, altankę i za tysiące przepracowanych godzin pracy, gdy nawoził często ziemię, kopał rowy, grodził teren, opłacał za wykonanie sieci elektrycznej i wodnej i brał udział w kosztach całej infrastruktury. Ponadto zasadzał drzewa i krzewy które produkują tlen mieszkańcom miasta. **Teraz ma oddać swoje mienie bez zapłaty gminie.** I to ma być **państwo prawa?**, a najwyższy autorytet prawny TK w państwie, realizując politykę Państwa - kosztem polskiego działkowca niszcząc go i w ten sposób składa mu „podziękowanie” za użyżnienie terenów wstydlivych wcześniej w miastach.

*Szanowny Panie PREZYDENCIE !*

Mając na względzie wyrok TK, zwracamy się do Pana Prezydenta o zadbanie i zachowanie przestrzegania prawa konstytucyjnego wobec działkowców.

Z wyrazami szacunku i poważania

V-ce Prezes  
Okręgowego Zarządu PZD Szczecin

Prezes  
Okręgowego Zarządu PZD Szczecin

/-/ inż. Józef Romanowski

/-/ mgr Tadeusz Jarzębak

Otrzymują:

1. Prezydent RP
2. Prezes PZD
3. OZ PZD a/a